

UZASADNIENIE

Powódka G. S. złożyła do tut. Sądu pozew o zasądzenie na jej rzecz kwoty 295,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od 24 maja 2016 roku od pozwanego (...) sp. z o.o. w N. (obecnie (...) Spółka Akcyjna) Powódka domagała się zapłaty kwoty 295,00 zł z tytułu odstąpienia od umowy sprzedaży obuwia damskiego marki W. o oznaczeniu handlowym Baleriny (...) -71. Termin naliczania odsetek ustawowych uzasadniała wezwaniem do zapłaty kwoty w terminie 7 dni od doręczenia pisma, które pozwany odebrał w dniu 16 maja 2016 roku.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości, przeprowadzenie dowodu z oględzin obuwia przez sąd oraz zobowiązanie powódki do przedłożenia obuwia celem wykonania dowodu z oględzin. W uzasadnieniu wywodziła, że stanowisko o odmowie uwzględnienia reklamacji wynikało z intensywnego użytkowania, co jest konsekwencją mechanicznych uszkodzeń obuwia i wytarcia zapiętek.

W odpowiedzi na stanowisko strony pozwanej powódka w całości podtrzymała powództwo, wskazując, że wady jakie ujawniły się w obuwiu wynikają z niezgodności towaru umową, a nie z gołosłownych twierdzeń o zawinionych działaniach powódki. Wskazuje jednocześnie, że przedmiot reklamacji nie został odebrany przez powódkę ze sklepu, w którym złożono reklamacje.

Postanowieniem z dnia 19 października 2016 roku dalsze postępowanie prowadzono z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym. Dopuszczono dowód z opinii biegłego z jednoczesnym zobowiązaniem powódki do uiszczenia zaliczki w terminie 7 dni pod rygorem pominięcia zawnioskowanego dowodu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Zgłoszeniem reklamacyjnym z dnia 24 kwietnia 2016 o nr (...) zrealizowanym przez powódkę w sklepie prowadzonym w Centrum Handlowym (...) w B. powódka zgłosiła reklamację zakupionego w dniu 28 maja 2015 roku obuwia damskiego „Baleriny (...) -71 o rozmiarze 39 na podstawie paragonu fiskalnego o nr (...). Przedmiotem reklamacji było zderzenie skóry w prawym bucie, w lewym wada zaczyna się pojawiać. Powódka domagała się wymiany obuwia. W dniu 2 maja 2016 roku powódka otrzymała wiadomość e-mail ze sklepu nr 115 pozwanego, w którym zawiadomiono powódkę o odmowie uwzględnienia reklamacji, wskazując, że obuwiu do odbioru wraz z uzasadnieniem odmowy pozostaje do odbioru w salonie. (zgłoszenie k. 17, e-mail. K. 18)

Umocowany przez powódkę pełnomocnika na podstawie art. 560 § 1 i § 4 k.c. odstąpił od umowy sprzedaży, wzywając jednocześnie do zapłaty kwoty na adres zamieszkania powódki w B. w terminie 7 dni od doręczenia pisma, które nastąpiło w dniu 16 maja 2016 roku. (odstąpienie od umowy k. 19, (...) k. 20).

W odpowiedzi prokurent podtrzymał stanowisko w całości, wskazując bezpodstawność reklamacji i odstąpienie od umowy zgodnie z wydaną decyzją w dniu 30 kwietnia 2016 roku. (k. 21)

Na rozprawie w dniu 19 października 2016 roku przeprowadzono dowód z oględzin obuwia, zgodnie z tezą dowodową. Nie można jednoznacznie stwierdzić co jest przyczyną aktualnego stanu obuwia. (ogłędziny k. 43)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych dowodów z dokumentów, które nie były kwestionowane przez strony, a nadto ich prawdziwość nie budziła wątpliwości.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo było w całości zasadne i podlegało zasądzeniu.

Bezspornym był w sprawie fakt zawarcia umowy pomiędzy konsumentką – powódką a pozwanym. Przedmiotem umowy było obuwiu damskie. Okolicznością nie podważaną był fakt ujawnienia się wady fizycznej przedmiotu

sprzedaży 11 kwietnia 2016 roku. Wada polegała na zdarciu się skóry, w prawym bucie ujawniła się w całości, natomiast w lewym pojawiły się niewielkie rozwarstwienia skóry.

Zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 556 k.c. w zw. z art. 559 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę fizyczną lub prawną (rękojmia), która istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikała z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili.

Definicja wady fizycznej została uregulowana w art. 556¹ § 1 k.c., która określa, że wada fizyczna polega na niezgodności rzeczy sprzedanej z umową. W szczególności rzecz sprzedana jest niezgodna z umową, jeżeli:

- 1) nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia;
- 2) nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór;
- 3) nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia;
- 4) została kupującemu wydana w stanie niepełnym.

Artykuł 556² k.c. przyjmuje domniemanie, że wada fizyczna lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego, jeśli została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy kupującemu. Tym samym, aby konsument mógł skorzystać z przedmiotowego domniemania, wada musi się ujawnić i zostać stwierdzona w ciągu roku od dnia wydania rzeczy. Przyjęcie przedmiotowego domniemania powoduje, że konsument nie będzie musiał wykazywać, że wada lub też jej przyczyna istniały w chwili przejścia na niego niebezpieczeństwa. To na sprzedawcy będzie więc spoczywać - w celu uchronienia się od odpowiedzialności - obowiązek przeprowadzenia dowodu uchylającego domniemanie (łac. *presumptionis iuris tantum*) przez wykazanie, że stwierdzona przez kupującego w okresie roku od dnia wydania wada lub przyczyna wady nie istniała w chwili przejścia na niego niebezpieczeństwa.

Zgodnie bowiem z art. 6 k.c. w zw. z art. 556² k.c. ciężar udowodnienia faktu braku wady w chwili wydania konsumentowi – kupującemu spoczywa na sprzedawcy, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W ocenie Sądu pozwany nie wykazał, że dostarczony kupującemu towar pozostawał bez wad fizycznych za które odpowiedzialność ponosi sprzedawca.

Pozwany nie kwestionował istnienia wady, momentu się jej ujawnienia. Linia obrony pozwanego przed żądaniem pozwu ograniczała się do stwierdzenia, że przyczyna ujawnienia się wady fizycznej nie istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego, lecz jest wyłącznie skutkiem mechanicznych uszkodzeń obuwia na skutek intensywnego użytkowania. Pozwany nie podolał jednak nałożonym ciężarom dowodowym ograniczając się do gołosłownych twierdzeń.

Zgodnie z art. 560 § 1 k.c. kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Natomiast uprawnienie powyższe zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 560 § 4 k.c. ogranicza prawo do odstąpienia od umowy, jeśli wada jest nieistotna.

Pojęcie wady istotnej nie jest normatywnie zdefiniowane, jednak nie budzi wątpliwości w piśmiennictwie, że ocena istotności wady musi się dokonywać uwzględnieniem subiektywnych oczekiwań kupującego co do jej funkcjonalności - do granic zakreślonych przez art. 5 k.c. Nieprzystawalne jest więc do oceny istotności wady rzeczy sprzedanej posiłkowanie się pojęciem wady istotnej zaczerpniętym z umowy o dzieło. Wedle Sądu przy ocenie cechy istotności

wady w rozumieniu art. 560 § 4 k.c. eksponować należy przede wszystkim odpowiednie oczekiwania nabywcy rzeczy związane z jej funkcjonowaniem, a nie tylko zobiektywizowany stan techniczny rzeczy w postaci jej niezdatności do zwykłego użytku w ogóle lub w określonym zakresie, bądź bezwartościowości w znaczeniu funkcjonalnym. W świetle powyższych rozważań sąd uznał uszkodzenie powłok obuwia eleganckiego w postaci balerin jako wadę istotną, ponieważ eleganckie obuwie nie spełnia oczekiwań nabywcy w zakresie walorów estetycznych adekwatnych do danego typu obuwia i faktycznie pozostaje niezdatne do zwykłego użytku.

O odsetkach Sąd orzekł w myśl z art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Paragraf drugi powołanego artykułu stanowi, iż w przypadku, gdy stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona należą się odsetki ustawowe. W związku z nowelizacją kodeksu cywilnego odnośnie wysokości i rodzajów odsetek, od 1 stycznia 2016 roku wierzycielowi przysługują odsetki za opóźnienie. Sąd w swoim rozstrzygnięciu uwzględnił tą zmianę orzekając o odsetkach zgodnie z treścią znowelizowanego art. 481 § 1 i 2 k.c. uznając za zasadne żądania odsetek od dnia następującego po terminie wskazanym w wezwaniu do spełnienia świadczenia.

Wobec powyższego należało powództwo uwzględnić.

Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c., sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Zgodnie z art. 98 k.p.c. orzekając o kosztach Sąd stosuje zasadę obciążania strony przegrywającej zwrotem kosztów procesu. Skoro pozwany przegrał sprawę, zobowiązany był do zwrotu poniesionych kosztów przez powódkę. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 167,00 zł (120,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z §2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie za czynności adwokatów (DZ.U.2015.1800), 30 zł tytułem uiszczonej opłaty od pozwu oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, łącznie 167,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania). W związku z powyższym Sąd orzekł jak w pkt. 2. sentencji wyroku.